

## Polsko- rosyjskie pojednanie z podmiotowością w tle

Wypadek prezydenckiego samolotu doprowadził nie tylko do istotnego zachwiania równowagi w polityce wewnętrznej. Śmierć Prezydenta, symbolizującego podtrzymywanie strategicznego wymiaru relacji z Ukrainą, Gruzją i państwami bałtyckimi oraz zaangażowanie w tworzenie regionalnej solidarności opartej na wspólnych interesach, zmienia układ sił w koncepcjach prowadzenia polskiej polityki zagranicznej.

Wypadek prezydenckiego samolotu doprowadził nie tylko do istotnego zachwiania równowagi w polityce wewnętrznej. Śmierć Prezydenta, symbolizującego podtrzymywanie strategicznego wymiaru relacji z Ukrainą, Gruzją i państwami bałtyckimi oraz zaangażowanie w tworzenie regionalnej solidarności opartej na wspólnych interesach, zmienia układ sił w koncepcjach prowadzenia polskiej polityki zagranicznej.

10 kwietnia 2010 roku może stać się początkiem zepchnięcia do defensywy polskiego projektu porządku w Europie Środkowo- Wschodniej i wyraźnym zakończeniem prób budowy podmiotowej roli Polski w regionie.

W ciągu ostatnich dni doszło do kilku niezwykle ważnych wydarzeń. Rosja intensyfikuje swoje regionalne i światowe działania. Kreml stara się inicjować rozmowy w grupie BRIC, skupiającej Brazylię, Rosję, Indie i Chiny. Obok bliskich relacji z przywódcami europejskimi, rozwijane są kontakty z krajami o wyraźnej antyzachodniej polityce. Została rozpoczęta budowa Gazociągu Północnego. Następuje próba przejęcia kontroli nad białoruskim systemem naftowym. Białoruś Łukaszenki wyraźnie przesuwa się coraz dalej w stronę pełnej zależności, kosztem tańszych surowców i zyskania spokoju wewnętrznego na kolejne lata. Symboliczna umowa ukraińsko-rosyjska w sprawie floty czarnomorskiej, obok korupcji, kryzysu w finansach państwowych i utrzymującej się destabilizacji politycznej zamraża bądź nawet cofa perspektywy europeizacji kursu politycznego na Ukrainie.

W tym samym czasie Polska de facto pozostaje ograniczona w prowadzeniu polityki wschodniej. Akcentowanie interesów, które stoją w sprzeczności z polityką Kremla, grozi oskarżeniem o zaprzepaszczanie szansy na długo wyczekiwane polsko-rosyjskie pojednanie. Jeśli będzie inaczej, najprawdopodobniej spotka się to z ostrą reakcją mediów w kraju i za granicą. Będzie to idealny pretekst do przywoływania argumentów do tezy o rusofobicznym i antypragmatycznym nastawieniu Polski do wschodniego sąsiada...

Czytaj całość i skomentuj na blogu Wrocławskiego Klubu TP:

[teologiapolityczna.dolnosluzacy.pl](http://teologiapolityczna.dolnosluzacy.pl)